

MSW BIAŁORUSI: ZACHÓD KIERUJE DO NAS TERRORYSTÓW

Wiceminister spraw wewnętrznych Białorusi, Mikołaj Karpiankou oświadczył w białoruskiej telewizji państwowej, że migranci zawracani na terytorium jego kraju to potencjalni terroryści i ekstremiści, za którymi stoją zachodnie służby specjalne, a ich celem ma być destabilizacja sytuacji na Białorusi.

"W całej Europie Zachodniej są zbierani i członkowie IS (Państwa Islamskiego), i ci, którzy siedzieli tam w aresztach, w celu destabilizacji sytuacji na Białorusi" - oświadczył Karpiankou, który jest też dowódcą białoruskich wojsk wewnętrznych. Według niego stoją za tym "służby specjalne". "I oni, niby zawracając nielegalnych migrantów, przerzucają nam tutaj terrorystów i ekstremistów" - przytacza wypowiedź Karpiankoua agencja Interfax-Zapad.

Karpiankou wskazał również, że białoruskim pogranicznikom pomagają wojska wewnętrzne, "żeby nie dopuścić do prowokacji, których mogą się dopuścić, powiedzmy, służby zachodnie z naszego terytorium wobec Litwy, Łotwy, Polski". Jego zdaniem mogłoby bowiem dojść do "wielopiętrowych kombinacji".

Białoruski wiceminister spraw wewnętrznych powiedział, że "Bóg jest z Białorusinami", a białoruscy funkcjonariusze "dzielą się z migrantami swoim jedzeniem i przynoszą im drewno na opał".

Natomiast rzecznik koordynatora ds. służb specjalnych Stanisław Żaryn, napisał na Twitterze w sobotę, że migranci kierowani przez Białoruś tak, jak było w czasie pierwszego kryzysu migracyjnego w 2015 roku, mogą być powiązani z terrorystami i przestępczością zorganizowaną

"Ostatnia masowa fala migracyjna do Europy ułatwiła przenikanie na Zachód osób powiązanych m.in. z organizacjami terrorystycznymi i zorganizowaną przestępczością. Niestety, takie ryzyka niesie również presja migracyjna stworzona przez Łukaszenkę i Putina przeciwko Polsce" - oświadczył w sobotę na Twitterze rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Stanisław Żaryn.

Czytaj też: [KE: Polska musi sobie radzić z trudną sytuacją na granicy](#)

Od wiosny liczba nielegalnych migrantów, którzy trafiają do państw UE z terytorium Białorusi gwałtownie wzrosła. Według UE jest to efekt celowych działań białoruskich władz, które ułatwiają migrantom z Iraku i innych krajów przyjazd na Białoruś, a następnie przechodzenie przez granicę w miejscach, gdzie jest to niedozwolone. Tylko w sierpniu granicę z Polską próbowało nielegalnie przekroczyć blisko 2 tys. osób. We wrześniu liczba ta przekroczyła już 5 tys.

Władze Białorusi odrzucają oskarżenia, a w mediach państwowych konsekwentnie budowana jest narracja, według której to państwa sąsiednie - Polska, Litwa i Łotwa - działają niezgodnie z prawem,

łamiąc prawa migrantów.

Nielegalnych migrantów można tymczasem zobaczyć na ulicach białoruskich miast. W piątek wieczorem w Mińsku kilkusobowe grupy, głównie mężczyzn, gromadziły się m.in. w centrum miasta, skąd potem zabierano te osoby taksówkami lub mikrobusami.

IS24/PAP



Seria - Biblioteka Żołnierza

**JAK SKUTECZNIE PLANOWAĆ
I PRZEPROWADZAĆ ZASADZKI**

Podręcznik taktyczny dla dowódcy piechoty

Defence **24**
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence **24**

Reklama